

KANCELARIA ADWOKACKA
Adwokat Dariusz Dudek
20-076 LUBLIN
ul. Krakowskie Przedmieście 74/8
tel. fax (81) 534 9 333

(zmiana adresu siedziby Kancelarii)

Lublin, 28 czerwca 2010 r.

Sygn. akt
Ts 103/10

TRYBUNAŁ KONSTITUCYJNY

Al. J. Ch. Szucha 12 a
00-918 W a r s z a w a

Wnoszący:

adwokat Dariusz Dudek
pełnomocnik Skarżącego
J R

P I S M O P R O C E S O W E

W wykonaniu zarządzenia Sędziego Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 czerwca 2010 r. wzywającego do usunięcia braku formalnego wniesionej skargi konstytucyjnej (sygn. akt Ts 103/10) przez: *określenie, w jaki sposób zaskarżone przepisy naruszają konstytucyjne prawo wynikające z art. 42 ust. 1 Konstytucji*
- uprzejmie podnoszę, co następuje:

Skarga konstytucyjna, złożona w dniu 19 kwietnia 2010 r. zawiera wniosek o orzeczenie przez Trybunał Konstytucyjny o niezgodności z art. 2, art. 31 ust. 1, art. 31 ust. 3 i art. 42 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przepisów art. 13 § 1, art. 18 § 2 i art. 18 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz.U. Nr 88 poz. 553 z późn. zm.) w zakresie, w jakim przepisy Kodeksu wprowadzają karalność bezskutecznego usiłowania podżegania do pomocnictwa przestępnego, penalizując subiektywne zachowanie na styku formy stadialnej i dwóch form zjawiskowych popełnienia przestępstwa, bardzo odległe od dokonania czynu zabronionego przez prawo karne, przewidują i zrównują odpowiedzialność za tę postać zachowania przestępnego z realnym zachowaniem.

Już w *petitum* skargi wskazano, iż zakwestionowane przepisy Kodeksu karnego są niekonstytucyjne przez - sprzeczne z regułami stanowienia prawa, wynikającymi z zasady demokratycznego państwa prawnego, wymogami określoności przepisów prawa karnego, sprzeczne z istotą wolności człowieka, w tym wolności od bezzasadnej represji karnej oraz sprzeczne z regułami dopuszczalnych ograniczeń zakresu wolności i praw człowieka
-
ustanowienie przepisów niedookreślonych, niejasnych i niepoddających się jednoznacznej

wykładni, wprowadzających karalność zachowania ocenianego skrajnie subiektywnie i nie posiadającego materialnej cechy przestępstwa, tj. obiektywnej i rzeczywistej szkodliwości społecznej i niezasługującego na represyjną reakcję państwa, co nadmiernie poszerza zakres odpowiedzialności karnej a w rzeczywistości nie służy ochronie żadnej z wartości konstytucyjnych, uzasadniającej ingerencję w sferę wolności i praw o najwyższym stopniu intensywności, tj. represji karnej.

Również w części wstępnej skargi podniesiono, że zaskarżone przepisy Kodeksu karnego naruszają w stosunku do Skarżącego nie tylko zasadę państwa prawa i sprawiedliwości społecznej, w tym reguły zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz reguły przyzwoitej legislacji, ale przede wszystkim prowadzą do sprzecznego z Konstytucją pogwałcenia wolności człowieka oraz ograniczenia korzystania przez Skarżącego z gwarancji ochrony wolności i praw osoby pociągniętej do odpowiedzialności karnej i skazanej, umożliwiając wymierzenie kar i środków karnych, bez związku z ochroną konkurencyjnych wartości w postaci bezpieczeństwa lub porządku publicznego, ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób oraz prowadzą do bezzasadnego represjonowania karnego zachowań, które nie powinny pociągać żadnej odpowiedzialności karnej.

W uzasadnieniu skargi w pkt. 3 „*Istota niekonstytucyjności kwestionowanych w skardze przepisów*”, podkreślając, iż wyrazem funkcji gwarancyjnej nowoczesnego prawa karnego są m.in. klasyczne reguły *nullum crimen, nulla poena sine lege poenali anteriori*, uzupełniane w trzech aspektach: *sine lege - scripta, certa, stricta* oraz zasada *nullum crimen sine culpa*, wyznaczająca reguły subiektywizmu odpowiedzialności karnej oraz dyrektywy wymiaru kary, Skarżący wskazuje, że kwestionowane przepisy art. 13 § 1, art. 18 § 2 i art. 18 § 3 Kodeksu karnego są niezgodne z Konstytucją ze względu na zbyt daleko posuniętą kryminalizację i penalizację zachowania człowieka, które nie powinno rodzić skutku w postaci odpowiedzialności karnej i w konkluzji uważa, że przepisy te pozostają w rażącej sprzeczności z wymogami art.42 ust.1 Konstytucji RP, naruszając jego konstytucyjne prawa i gwarancje, jako osoby pociągniętej do odpowiedzialności karnej.

Uzupełniając uzasadnienie wniesionej skargi konstytucyjnej podnoszę, iż wynikające z art.42 ust.1 Konstytucji RP zasady gwarancyjne *nullum crimen, nulla poena sine lege poenali anteriori, sine lege scripta, certa, stricta* oraz *nullum crimen sine culpa*, oznaczają wymogi ustawowej rangi i publikowanego charakteru przepisów prawa karnego, spełniających kryterium dostatecznej określoności i precyzji czynu zabronionego, przy jednoczesnym zakazie wstecznego działania prawa oraz stosowania analogii na niekorzyść, przy czym to wina stanowi uzasadnienie i legitymizację reakcji państwa na czyn zabroniony, karalny i karygodny, a zarazem stopień winy limituje granicę tej reakcji karnoprawnej.

Zaskarżone przepisy art. 13 § 1, art. 18 § 2 i art. 18 § 3 Kodeksu karnego, przewidując (co wykazano w uzasadnieniu skargi) karalność bezskutecznego usiłowania podżegania do pomocnictwa przestępczego i penalizując subiektywne zachowanie na styku formy stadialnej i dwóch form zjawiskowych popełnienia przestępstwa, bardzo odległych od dokonania czynu zabronionego przez prawo karne - wyczerpują oczywiście wymóg rangi ustawowej (*lex*), mają w stosunku do rozważanego przypadku charakter obowiązujący i nie naruszają zakazu retroakcji (*anteriori*) oraz, rzecz jasna, stanowią akt normatywny „pisany” (*scripta*), jednak nie mogą być uznane za spełniające wymogi pewności i

ściśłości, określoności i precyzji kodeksowego ujęcia czynu zabronionego, nie są *certa i stricta* – i w tym aspekcie niewątpliwie naruszają wymogi art.42 ust.1 Konstytucji RP.

Albowiem ustalenie w świetle Kodeksu karnego w jego obecnym brzmieniu, jakie konkretnie zachowanie przyjmuje postać „usiłowania podżegania”, zwłaszcza, gdy chodzi o usiłowanie „bezskuteczne” - pozostaje zupełnie niesprecyzowane i niemożliwe do obiektywnego ustalenia.

Brak wyłączenia takiej postaci zachowania spod działania norm prawa karnego otwiera pole dla zupełnej dowolności kwalifikacji i treści orzeczeń sądowych w sferze odpowiedzialności karnej, co potwierdza przypadek Skarżącego oraz powołana w skardze rozbieżna judykatura sądowa w tym obszarze.

Skarżący kwestionuje jednak nie tylko stronę „techniczną” zaskarżonej regulacji, ale i jej *meritum*, czyli same granice i uzasadnienie kryminalizacji oraz penalizacji bezskutecznego usiłowania podżegania do pomocnictwa przestępnego.

Art. 42 ust.1 Konstytucji interpretowany w kontekście zasady państwa prawa oznacza, że władza państwowa jest uprawniona do karania - czyli podejmowania skrajnie dotkliwych ingerencji w sferę uprawnień jednostki - tylko w zakresie koniecznym do zabezpieczenia zgodnego współżycia jednostek, gdyż w samej istocie prawa karnego zawiera się idea ochrony dóbr szczególnie cenionych społecznie, a celem procesu karnego jest zarówno osiągnięcie sprawiedliwości prawnomaterialnej, czyli słusznego zastosowania norm prawa karnego materialnego, jak i zachowanie sprawiedliwości proceduralnej, czyli przeprowadzenie procesu zgodnie z zasadami *fair trial*.

Chociaż zatem nikt - także Skarżący - nie kwestionuje konieczności realizacji ochrony prawno-karnej przez państwo prawne, bowiem do sfery wykonywania władzy publicznej należy też sprawowanie wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych – to nie oznacza i nie może oznaczać akceptacji dla wszelkich poczynań ustawodawcy, a następnie organów władzy sądowniczej, w zakresie ustanawiania i egzekwowania norm prawa karnego.

In concreto: na gruncie art.42 ust.1 Konstytucji ustawodawca nie jest uprawniony do wprowadzenia karalności bezskutecznego usiłowania podżegania do pomocnictwa przestępnego. Wskazany przepis Konstytucji RP zawiera bowiem zdaniem Skarżącego jeszcze jedną jedną regułę nowoczesnego prawa i procesu karnego: *cogitationis poenam nemo patitur* (według paremii, przypisywanej prawnikowi rzymskiemu Ulpianowi, ok. 170-228 r.).

Zaskarżone przepisy Kodeksu karnego umożliwiają natomiast pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za „czyn” który w istocie nie przekracza poziomu zamiaru, jego „uzewnętrznienie” w postaci nieskutecznego usiłowania podżegania do pomocnictwa przestępnego – pozostaje w sferze mentalnej, „myślowej”, a nie sprawczej.

Pełnomocnik Skarżącego pragnie podkreślić, że Trybunał Konstytucyjny nie uważa sfery stanowienia przepisów prawa karnego za obszar „suwerennej” decyzji ustawodawcy, pozostawionej jego swobodzie i opatrzonej jedynie sankcją odpowiedzialności politycznej parlamentarzystów; przeciwnie: w wielu wypowiedziach Trybunał dokonywał oceny zarówno przyjętych w prawie reguł odpowiedzialności prawnokarnej, jak i unormowania konkretnych typów czynów zabronionych pod groźbą sankcji karnej.

W podsumowaniu pełnomocnik Skarżącego pragnie podkreślić, iż w pełni solidaryzuje się z uniwersalnym poglądem wyrażonym już wiele lat temu przez polski Trybunał Konstytucyjny (w postanowieniu sygnalizacyjnym z 25 września 1991 r. sygn. akt S.6/91, OTK w 1991 r., poz.34, s.294), iż:

w demokratycznym państwie prawa funkcją prawa karnego nie jest tylko ochrona państwa i jego instytucji, nie jest także tylko ochrona społeczeństwa lub poszczególnych jego jednostek przed przestępstwami, ale także, w nie mniejszym stopniu, ochrona jednostki przed samowolą państwa. Prawo karne stwarza dla władzy w demokratycznym państwie prawa barierę, poza którą obywatel powinien czuć się bezpieczny w tym sensie, że bez przekroczenia pola zabronionego pod groźbą kary nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Prawo karne ma wyznaczyć wyraźne granice między tym, co jest dozwolone, a tym, co jest zabronione. Bariera, o której tu mowa, nie powinna być usuwana dla żadnych celów politycznych lub innych. Prawo karne nie jest bowiem instrumentem mającym służyć zachowaniu władzy, lecz jest właśnie tej władzy ograniczeniem.

Zdaniem Skarżącego, zaskarżone przepisy Kodeksu karnego nie spełniając tych wymogów, pozostają w sprzeczności ze wskazanymi przepisami Konstytucji RP, w tym z prawem człowieka wyrażonym w art.42 ust.1, dlatego wnoszę, jak w skardze,-



ZALACZNIK:

5 odpisów pisma procesowego.